

# Sztandar LUDU

LUBLIN  
WTOREK, 18 PAŹDZIERN. 1949 R.  
ROK V NR 287 (1167)

Organ Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

## Z ostatniej chwili

**PARYŻ, (PAP).** — W ostatniej chwili donoszą, że Moch zanlechał swoich wysiłków w kierunku utworzenia gabinetu, Jakkolwiek zapowiadał, że utworzy gabinet w poniedziałek po południu.

Moch wręczył już rezygnację prezydentowi Auriolowi. Oświadczył on dziennikarzom, że jego misja spotkała się z „wszelkiego rodzaju trudnościami”.

**LONDYN, (PAP).** — Agencja Reutersa donosi, że regularne oddziały Chińskiej Armii Ludowej obsadziły w poniedziałek terytorium nad granicą Hong - Kongu, zajmując miasto Szamczun. Dowódca tylnego strażu Kuomintangu poddał się i przekazał Armię Ludową swój pociąg pancerny. We wtorek nad granicę Hong - Kongu mają przybyć większe siły Chińskiej Armii Ludowej.

**LONDYN, (PAP).** — Według doniesień Agencji Reutersa z Hong - Kongu, tzw. „Yuan Wykonawczy” (parlament) kuomintangowski na sesji w Czung - Kingu postanowił, że nową siedzibą rządu kuomintangowskiego będzie Kunming, stolica prowincji Yunnan.

# Rośnie moc gospodarcza Polski Ludowej

## Komunikat Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego o wykonaniu narodowego planu gospodarczego w III kwartale 1949 r.

**WARSZAWA (PAP).** — Państwowa Komisja Planowania Gospodarczego ogłosiła następujący komunikat o wykonaniu Narodowego Planu Gospodarczego w III kwartale 1949 r.:

1) W zakresie produkcji przemysłowej plan na III kwartał został przekroczony. Według tymczasowych danych plan produkcji w/g wartości wykonany został w 117 proc. W ciągu trzech kwartałów wykonano 81 proc. planu na rok 1949. Wartość produkcji przekroczyła poziom produkcji z III kwartału ubiegłego roku o 22 proc.

Do końca III kwartału następujące gałęzie przemysłu państwowego wykonały przed terminem trzyletni plan odbudowy gospodarczej wg wartości: przemysł hutniczy, elektrotechniczny, naftowy, solny, drzewny (podległy Ministerstwu Przemysłu Lekkiego), spirytusowy i tytoniowy. W tym samym okresie czasu wykonany został plan trzyletni

wg ilości w zakresie następujących podstawowych artykułów: stal surowa, wyroby walcowane, superfosfat mineralny, barwniki, tkaniny jedwabne i obuwie skórzane.

Poszczególne ministerstwa wykonały plan produkcji w III kwartale wg wartości jak następuje:

|                                                | % wykonania planu pa III kwartał | % wykonania planu rocznego |
|------------------------------------------------|----------------------------------|----------------------------|
| Min. Górnictwa i Energetyki . . . . .          | 102                              | 75                         |
| Min. Przemysłu Ciężkiego . . . . .             | 120                              | 81                         |
| Min. Przemysłu Lekkiego . . . . .              | 116                              | 82                         |
| Min. Przemysłu Rolnego i Spożywczego . . . . . | 133                              | 85                         |

### Przemysł

Wykonanie planu produkcji pod państwowego przedstawiało się w następujących artykułach przemysłu jak następuje:

|                                          | % wykonania planu na III kwartał | % wykonania planu rocznego | w stosunku do III kwart. 1948 r. (w %) |
|------------------------------------------|----------------------------------|----------------------------|----------------------------------------|
| energia elektryczna . . . . .            | 106                              | 78                         | 110                                    |
| węgiel kamienny . . . . .                | 98                               | 74                         | 103                                    |
| koks . . . . .                           | 107                              | 80                         | 115                                    |
| ropa naftowa . . . . .                   | 104                              | 78                         | 104                                    |
| surówka . . . . .                        | 112                              | 79                         | 120                                    |
| stal surowa . . . . .                    | 111                              | 83                         | 118                                    |
| wyroby walcowane . . . . .               | 111                              | 90                         | 112                                    |
| cynk . . . . .                           | 106                              | 80                         | 109                                    |
| ruda żelazna . . . . .                   | 101                              | 78                         | 106                                    |
| azotniak . . . . .                       | 129                              | 88                         | 103                                    |
| superfosfat mineralny . . . . .          | 110                              | 80                         | 135                                    |
| barwniki . . . . .                       | 134                              | 82                         | 119                                    |
| mydła wszelkie . . . . .                 | 156                              | 100                        | 239                                    |
| obrabiarki do metali i drzewa . . . . .  | 97                               | 68                         | 142                                    |
| wagony osobowe . . . . .                 | 98                               | 69                         | 123                                    |
| węglarki . . . . .                       | 118                              | 85                         | 108                                    |
| ciągniki (traktory) . . . . .            | 129                              | 88                         | 341                                    |
| rowery . . . . .                         | 111                              | 90                         | 117                                    |
| żarówki oświetleniowe . . . . .          | 185                              | 83                         | 143                                    |
| cement portlandzki . . . . .             | 116                              | 91                         | 118                                    |
| wapno palone . . . . .                   | 104                              | 86                         | 107                                    |
| szkło okienne . . . . .                  | 91                               | 78                         | 90                                     |
| porcelana stołowa i techniczna . . . . . | 129                              | 88                         | 132                                    |
| tkaniny bawełniane . . . . .             | 111                              | 78                         | 117                                    |
| tkaniny wełniane . . . . .               | 106                              | 75                         | 121                                    |
| tkaniny lniane i pakulane . . . . .      | 123                              | 89                         | 121                                    |
| tkaniny jedwabne . . . . .               | 120                              | 84                         | 130                                    |
| wyroby dziane . . . . .                  | 137                              | 91                         | 144                                    |
| jedwab sztuczny . . . . .                | 128                              | 91                         | 135                                    |
| papier . . . . .                         | 108                              | 80                         | 109                                    |
| skóry podeszwowe . . . . .               | 112                              | 83                         | 127                                    |
| obuwie skórzane . . . . .                | 126                              | 98                         | 131                                    |
| olej surowy . . . . .                    | 116                              | 83                         | 110                                    |

### Rolnictwo

W całym rolnictwie zbiory wg Urzędu Statystycznego przedstawiały się następująco:

|                    | % realizacji przewidywań | w stosunku do 1948 r. (w %) |
|--------------------|--------------------------|-----------------------------|
| pszenica . . . . . | 106                      | 112                         |
| żyto . . . . .     | 121                      | 108                         |

Według wstępnych danych zbiorów ziemniaków w roku bieżącym będą o około 22 proc. większe, niż w roku ubiegłym.

W Państwowych Gospodarstwach Rolnych wg tymczasowych danych plan zbiorów ważniejszych ziemiołódów został wykonany następująco:

w 3 zbożach (żyto, pszenica, jęczmień) w 103 proc.  
w burakach cukrowych w 110 proc.

W porównaniu do roku ubiegłego zbiorów w Państwowych Go-

|                          | w stosunku do 1948 r. w % |
|--------------------------|---------------------------|
| bydło . . . . .          | 111                       |
| owce . . . . .           | 115                       |
| konie . . . . .          | 111                       |
| trzoda chlewna . . . . . | 120                       |

Plan wzrostu pogłowia zwierząt w Państwowych Gospodar-

stwach Rolnych wzrosły: w 3 zbożach o 31 proc. w burakach cukr. o 37 proc.

Według wstępnych danych zbiorów ziemniaków w Państwowych Gospodarstwach Rolnych będą w roku bieżącym o około 45 proc. większe, niż w roku ubiegłym.

Stan pogłowia w całym rolnictwie wg szacunków opartych na rejestracji Głównego Urzędu Statystycznego przeprowadzonej w czerwcu kształtował się następująco:

|                          | w stosunku do 1948 r. w % |
|--------------------------|---------------------------|
| bydło . . . . .          | 111                       |
| owce . . . . .           | 115                       |
| konie . . . . .          | 111                       |
| trzoda chlewna . . . . . | 120                       |

Plan wzrostu pogłowia zwierząt w Państwowych Gospodar-

|                          | % wykonania planu | w stosunku do 1948 r. (w %) |
|--------------------------|-------------------|-----------------------------|
| bydło . . . . .          | 142               | 177                         |
| trzoda chlewna . . . . . | 131               | 342                         |
| konie . . . . .          | 105               | 124                         |

### Komunikacja, transport

W komunikacji kolejowej przewozy towarów osiągnęły w tonach 102 proc. planu kwartalnego, przekraczając o 18 proc. przewozy towarów w III kwartale 1948 r. Kwartalny plan przewozów osobowych wykonany został w 108 proc. Przewozy osobowe wzrosły o 12 proc. w porównaniu z trzecim kwartałem ub. r. w ciągu trzech kwartałów osią-

nięto 72 proc. wykonania planu na rok 1949 w przewozach towarów i 80 proc. w przewozach osób.

Państwowa komunikacja samochodowa wykonała kwartalny plan przewozów towarowych w 151 proc., a osobowych w 125 proc.

### Handel

Na odcinku handlu wewnętrznego nastąpił dalszy wzrost obrotów. Całość obrotów handlu detalicznego (państwowego, spółdziel-

czego i prywatnego) wzrosła w III kwartale o około 26 proc. w porównaniu z III kwartałem ub. r. Obroty uspołecznionego aparatu

handlowego na szczeblu detalu przekroczyły o około 80 proc. poziom III kwartału ub. r. W końcu III kwartału działało na terenie kraju o 59 proc. więcej detalicznych sklepów uspołecznionych, niż w tym samym okresie roku ubiegłego.

Poważny wzrost siły nabywczej ludności pracującej w wyniku wzrostu zatrudnienia i wydajności pracy spowodował znaczny wzrost popytu i konsumpcji, a tak że przesuwanie się konsumpcji do towarów wyższego rzędu. Nadszła nie za wzrostem popytu napotykała na przejściowe trudności na odcinku artykułów hodowlanych w związku z czym zaopatrzenie rynku w te artykuły nie było jeszcze całkowicie dostateczne.

### Plan inwestycyjny

W okresie 9 miesięcy wykorzystanie środków finansowych planu inwestycyjnego na rok 1949 było o 36 proc. większe, niż w tym samym okresie ub. roku.

Na odcinku realizacji planu inwestycyjnego przeprowadzono w III kwartale szczegółową rewizję, która pozwoliła na uwzględnienie nowych potrzeb inwestycyjnych oraz skreślenie obiektów, które z różnych powodów, a w szczególności ze względu na braki w dokumentacji technicznej nie mogły być zrealizowane w roku 1949. Rewizja planu inwestycyjnego przyczyniła się do znacznego usprawnienia i przyspieszenia jego realizacji.

Państwowa Komisja Planowania Gospodarczego

### Zachodnie Niemcy grożą dla pokoju

## Imponująca manifestacja pokojowa w Brukseli

**BRUKSELA, (PAP).** — W niedzielę po południu, na zakończenie obrad I Kongresu Belgijskich Obrońców Pokoju, odbyła się w Brukseli imponująca manifestacja pokojowa. Przez ulice i bulwary Brukseli prowadzące do gmachu, gdzie odbył się wiec, przeciągały sztafety pokoju, przybyszające z różnych stron Belgii, Francji i Holandii. Tłumy manifestantów niosły transparenty, na których widniały napisy: „Lud belgijski zjednoczony z wszystkimi innymi na rodami pragnie pokoju”, „Pokoju nie należy oczekiwać, o pokój trzeba walczyć”.

O godzinie 15-ej zaczęły napływać — poprzedzone pocztami sztandarowymi organizacje, biorące udział w manifestacji: członkowie ruchu oporu, studenci, bojownicy walk w Hiszpanii, delega-

ci załóg robotniczych, inwalidzi wojenni, związek kobiet, oraz organizacje młodzieżowe.

Wiec zagaiła przewodnicząca związku kobiet belgijskich — Brunfau, która po odczytaniu depesz gratulacyjnych radzieckich, czeskich, rumuńskich i holenderskich komitetów obrońców pokoju — oddała głos delegatom zagranicznym.

Przemawiali m. in. Yves Farges, delegat Polski — Karol Kuryluk, Louis Saillant i ksiądz Boulier.

Karol Kuryluk oświadczył m. in. „największą groźbą dla pokoju stanowią obecnie Niemcy zachodnie marzące o odwiecie i wspomagane materialnie i moralnie przez zaatlantycznych podżegaczy wojennych. Polacy odbudowują w pocie czoła swój kraj i ze wszystkich sił popierają wszelką akcję, zmierzającą

do zachowania pokoju na świecie”.

Na zakończenie obrad I Kongresu Belgijskich Obrońców Pokoju, odbyły się wybory do Zarządu Głównego Związku Obrońców Pokoju.

Uczestnicy obrad I Kongresu Belgijskich Obrońców Pokoju uchwalili jednomyślnie rezolucję, która piętnuje pakt atlantycki i brukselski, wyraża protest przeciwko dostarczaniu przez Belgię całkowitej produkcji uranu z Kongo — Stanom Zjednoczonym. Rezolucja podkreśla, że niezdenazyfikowane, militarystyczne Niemcy zachodnie są groźbą dla pokoju i wyraża przekonanie, że Karta Narodów Zjednoczonych daje możliwość uregulowania wszelkich sporów między narodami w drodze pertraktacji pokojowych.

# Wielka życiodajna siła radzieckiego systemu gospodarczego

Ogłaszając komunikat centralnego urzędu statystycznego o wynikach planu gospodarczego ZSRR w 3 kwartale w 1949 „Prawda” pisze w artykule wstępnym:

„Każdy człowiek radziecki zareaguje na te wyniki uczuciem dumy patriotycznej. Bowiem cyfry te świadczą o tym, że gospodarka narodowa naszego kraju kroczy pewnie naprzód drogą postępnego rozwoju. Pod kierownictwem partii Lenina — Stalina w oparciu o ogólnie — narodowe współzawodnictwo socjalistyczne o przedterminowe wykonanie powojennego stalinowskiego planu pięcioletniego masy pracujące Związku Radzieckiego osiągnęły nowe sukcesy w dziedzinie umocnienia potęgi gospodarczej naszej ojczyzny i dalszego wzrostu dobrobytu narodu radzieckiego.

Podobnie jak w pierwszym półroczu rząd radziecki przedsięwziął kroki zmierzające do ulepszenia organizacji produkcji, do zaoszczędzenia surowców, paliwa materiałów w wyniku czego rozszerzono pierwotny plan produkcji przemysłowej na trzeci kwartał. I ten zwiększony przemysł nasz wykonał z nadwyżką — 101 procent. Również z nadwyżką wypełniono plan 9-cio miesięcznej produkcji przemysłowej. W porównaniu z trzecim kwartałem roku ubiegłego produkcja globalna wzrosła o 17 procent. Porównanie natomiast pierwszych trzech kwartałów bieżącego i ubiegłego roku wydatnia ten wzrost jeszcze bardziej, gdyż wynosi on 30 procent.

Wraz ze stałym wzrostem ilościowym produkcji dają się zauważyć w naszym przemyśle socjalistycznym istotne zmiany jakościowe. W produkcji stosuje się coraz to nowe metody pracy i coraz doskonalsze urządzenia techniczne. W coraz większym stopniu automatyzuje się produkcję, wzrasta poziom mechanizacji robót wymagających dużego wysiłku, coraz pełniej wykazuje się udział dzienia, podnosi jakość, rozszerza asortyment produkcji przemysłowej, obniża jej koszty własne. Redukuje się nieprodukcyjne wydatki. Wraz ze stałym zwiększeniem się liczebności zatrudnionych w gospodarce narodowej robotników i pracowników umysłowych wzrasta wydajność pracy. W porównaniu z trzecim kwartałem roku ubiegłego wydajność pracy wzrosła o 11 procent a w poszczególnych gałęziach przemysłu w tej liczbie w gałęziach kluczowych jak hutnictwo, przemysł maszynowy i węglowy — wzrosła ona w jeszcze większym stopniu.

Wszystko to oznacza, że bezustannie polepsza się praca naszego przemysłu, asprawnia się i doskonali organizacja produkcji, podnosi się poziom kulturalno — techniczny klasy robotniczej.

Fakt, że już w ciągu pierwszych trzech kwartałów rząd radziecki był w stanie zwiększyć

cyfry planu produkcji przemysłowej i że powiększony ten plan stale wykonuje się z nadwyżką, świadczy wymownie o przebogactwie rezerwach wewnętrznych, którymi dysponuje nasz przemysł socjalistyczny. Tworzą inicjatywę milionowych rzesz pracowników radzieckich ujawnia w coraz większym stopniu te rezerwy i mobilizuje je w służbie ojczyzny.

Rezerwy nasze są zaprawdę niewyczerpane! Przemysł nasz posiada wszelkie dane, umożliwiające jeszcze większy rozwój ogólny całej socjalistycznej gospodarki narodowej.

Komunikat Centralnego Urzędu Statystycznego świadczy o stałym potężnym rozwoju naszego rolnictwa. Plan

globalny upraw zbożowych jest w roku bieżącym wyższy, niż w roku 1948 i przekracza plon przedwojennego roku 1940.

Walcząc o realizację trzyletniego planu w rozwoju hodowli bydła, kołchozy zorganizowały w terminie do 1 października 1949 roku przeszło 75 tysięcy nowych farm hodowlanych. Znacznie wzrosło pogłowie bydła. Z powodzeniem wciela się w życie stalinowski plan przeobrażenia przyrody.

Radziecki transport kolejowy wykonał z nadwyżką zadania w ramach planu 3 kwartału w zakresie przeciętnej ilości przeładunków. Coraz większego rozmachu nabiera budownictwo inwestycyjne.

Podnosi się ogólny poziom kulturalny narodu radzieckiego, rosną kadry jego inteligencji. Z każdym dniem wzra-

sta również i dobrobyt ludzi radzieckich. W porównaniu z trzecim kwartałem roku ubiegłego znacznie wzrosły cyfry obrotu handlowego w detalu.

Ludzie radzieccy mogą być dumni z wyników swej pracy. Sukcesy naszej gospodarki socjalistycznej są rzeczywiście wspaniałe i symptomatyczne. Nasza socjalistyczna gospodarka narodowa kierowana przez partię Lenina — Stalina pewnie i szybko kroczy naprzód. Przewaga radzieckiego systemu gospodarki, jego potężna życiodajna siła zadokumentowana już w okresie pierwszych stalinowskich planów pięcioletnich i w okresie wielkiej wojny narodowej obecnie znajdują wyraz w sukcesach narodu radzieckiego walczącego o przedterminowe wykonanie powojennego planu pięcioletniego.

## Klika titowska nie reprezentuje narodów Jugosławii

### Rezolucja Z. G. Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Jugosłowiańskiej

WARSZAWA (PAP) W dniu 17 bm. odbyło się zebranie członków Zarządu Głównego Towarzystwa Przyjaźni Polsko — Jugosłowiańskiej. Zebrani jednomyślnie uchwalili rezolucję, która brzmi:

„Zarząd Główny Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Jugosłowiańskiej w imieniu wszystkich zrzeszonych w jego szeregach przyjaciół Jugosławii stwierdza, że rządząca klika titowska nie może być uważana za reprezentację narodów Jugosławii.

Jak wykazały ostatnie wydarzenia, a w szczególności fakty ujawnione na procesie Rajka, klika titowska jest wysuniętym oddziałem imperializmu w walce przeciwko ZSRR i krajom demokracji ludowej. Szpiezy, dywersanci i mordercy z bandy titowskiej są na bezpośredniej służbie imperialistycznych podżegaczy wojennych, a zakłamany frazes „socjalistyczny”, którym się posługują, ma na celu jedynie zamaskowanie ich zbrodniczych planów przeciwko pokojowi i demokracji. Również i w Polsce — jak to stwierdziła nota rządu polskiego — wysłannicy kliki titowskiej prowadzili szpiegowską, wrogą Polsce działalność.

Zarząd Główny stwierdza, że powyższe bezsporne fakty, w których nie naruszają uczuć niemieckich i głębokiej przyjaźni, żywności przez naród polski dla bohaterów narodów Jugosławii, dla gnębionych i eksploatowanych przez zbrodniczą bandę titowską.

Zarząd Główny wyraża głębokie przekonanie, że szlachetne narody Jugosławii, które krwią swych najlepszych synów poległych w walce przeciwko wspólnemu wrogowi — najeźdźcy hitlerowskiemu scementowały wieczystą i braterską przyjaźń ze Związkiem Radzieckim, wyzwolicielom ich ojczyzny i narodami krajów demokracji ludowej, zrzuca również jarzmo nędznych zdrajców i szpiegów nasłanych przez imperialistyczne wywiady. Na rody Jugosławii powrócą wówczas do wielkiej rodziny narodów miłujących i walczących o pokój z ZSRR na czele i nawiążą serdeczne, bratnie stosunki z Polską Ludową.

W tych warunkach Zarząd Główny uważa, że najlepszym sposobem służenia przyjaźni polsko-jugosłowiańskiej jest szerzenie prawdy o rzeczywistej sytuacji w Jugosławii i manifestowanie solidarności na rzecz patriotów jugosłowiańskich — ofiar faszyzmskiego terroru titowskich prowokatorów wojennych na żołdzie imperializmu anglo-amerykańskiego.

## Depesza Rakosiego do Piecka i Grotewohla

BUDAPESZT (PAP) — Z okazji proklamowania demokratycznej republiki niemieckiej wicepremier rządu węgierskiego Matyas Rakosi wysłał do prezydenta Wilhelma Piecka i premiera Otto Grotewohla depesze, w których w imieniu węgierskiej partii pracujących i całego ludu węgierskiego przesyła im i narodowi niemieckiemu gorące pozdrowienia.

„Życzę żebyście jak najwcześniej mogli zrealizować życzenia każdego patrioty niemieckiego: — jednolite demokratyczne, pokojowe Niemcy, które staną się potężnym filarem antyimperialistycznego, walczącego o pokój frontu, na czele którego stoi Związek Radziecki” — stwierdza wicepremier Rakosi.

Niech walkę o jednolitą, pokojową demokratyczną republikę nie miecka ukoronuje pełny sukces.

Podobnej treści depesze przesłał premier Węgier Dobi.

## Odgłosy pisma Generalissimusa Stalina do Prezydenta Piecka i Premiera Grotewohla

### Rzym

#### Powstanie Niemiec Demokratycznych — pomyślnym wydarzeniem

RZYM (PAP). — Włoska prasa demokratyczna zwraca uwagę na ogromne znaczenie pisma Stalina do Prezydenta Piecka i Premiera Grotewohla. „Unita” w obszernym artykule wstępnym podkreśla, że utworzenie Niemieckiej Republiki Demokratycznej oznacza nie tylko zerwanie się przez Niemców polityki „Drang nach Osten”, lecz również oznacza wciągnięcie Niemiec do światowego obozu pokoju.

Dziennik zaznacza, że ważnym aspektem zagadnień, związanych z pismem Stalina, jest kwestia ułożenia stosunków między Niemcami a narodami, które najbardziej ucierpiały z powodu agresji hitlerowskiej: z narodami ZSRR, Polski, Czechosłowacji, Francji, Włoch, Anglii i USA. Porzucając przez Niemcy politykę agresywnej i ustanowienie przyjaźni z Związkiem Radzieckim, innymi słowy — powstanie Niemiec demokratycznych — jest pomyślnym wydarzeniem w dziejach tych narodów i stanowi gwarancję, że niebezpieczeństwo wojny zostało zażegnane.

### Berlin

#### Ogromne znaczenie słów Stalina

BERLIN (PAP). — Dzienniki niemieckie ogłaszają w dalszym ciągu liczne deklaracje partii politycznych,

społecznych, kulturalnych organizacji oraz wybitnych działaczy politycznych — na temat pisma Stalina do Prezydenta Piecka i Premiera Grotewohla. Deklaracje te zawierają gorące podziękowanie za stworzenie możliwości rozwoju demokratycznych i pokojowych Niemiec.

Dziennik „Der Morgen” publikuje oficjalne oświadczenie LDP (Liberalno-demokratycznej partii). Oświadczanie to stwierdza, że kierownictwo LDP przyjęło z radością gratulacje generalissimusa Stalina. LDP ocenia w całej pełni wagę i ogromne znaczenie słów Stalina i podkreśla konieczność wzmocnienia i pogłębienia przyjaznych stosunków między Niemcami a Związkiem Radzieckim. LDP dołoży wszelkich starań, aby rezerwy gospodarcze i ludzkie Niemiec zostały wykorzystane jedynie dla celów pokojowych.

### Wiedeń

#### Rozwój wydarzeń niweczy plany podżegaczy wojennych

WIEDEN (PAP). — Cała prasa austriacka podała na czołowym miejscu tekst pisma generalissimusa Stalina do Prezydenta Piecka i Premiera Grotewohla. „Oesterreichische Volksstimme” pisze na ten temat, że współpraca między Niemcami a ZSRR wyklucza możliwość wojny w Europie. Współpraca taka jest fundamentem a zarazem warunkiem trwałego pokoju w Europie. Dowiodły tego dzieje lat ostatnich. Obecnie naród niemiecki jest na drodze, na której może ująć pomocną rękę Związkowi Radzieckiemu, aby pójść w kierunku wiodącym do pokoju i dobrobytu. Rozwój wydarzeń w Europie niweczy plany imperialistycznych podżegaczy wojennych i ich drobnych agentów, rozslanych w rozma-

tych krajach, w tej liczbie również w Austrii. Agenci imperializmu amerykańskiego usiłują wtrącić Austrię w taką katastrofę, z której wychodzi obecnie naród niemiecki dzięki pomocy ZSRR.

### Bukareszt

#### Nowy wyłom w obozie imperialistycznym

BUKARESZT (PAP). — „Scanteia” zaznacza, że pismo generalissimusa Stalina jest dokumentem pierwszorzędnej wagi historycznej zarówno dla robotników Marsylii, dla chłopów Lombardii, jak i dla mieszkańców Warszawy i Pragi oraz miłującej pokój ludności Nowego Jorku i Londynu. Naród rumuński wita słowa Stalina w sprawie Niemiec demokratycznych, ponieważ Rumunia dwukrotnie w ciągu jednego stulecia ucierpiała z powodu machiacji i agresji imperializmu niemieckiego.

Utworzenie Niemieckiej Republiki Demokratycznej oznacza, że w obozie imperialistycznym nastąpił nowy wyłom, a oboz demokratyczny osiągnął nowy wielki triumf.

### Budapeszt

#### ZSRR na straży pokoju

BUDAPESZT (PAP). — Pismo generalissimusa Stalina — czytamy w „Szabad Nep” — jest nowym dowodem, potwierdzającym z jaką stanowczą konsekwencją i wyjątkową troską Związek Radziecki, kierowany przez mądrego Stalina, stoi na straży najdroższego skarbu ludzkości — pokoju. Naród węgierski zdaje sobie sprawę z tego, jakie niebezpieczeństwo stanowią dla niego Niemcy reakcyjne, dlatego naród węgierski z radością wita utworzenie Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

## Wyrok na przywódców amerykańskiej partii komunistycznej wywołał oburzenie we Francji

PARYŻ (PAP) Demokratyczna opinia Francji przyjęła z oburzeniem wiadomość, o wyroku skazującym przywódców amerykańskiej partii komunistycznej.

Członek Komitetu Centralnego Francuskiej Partii Komunistycznej deputowany Bonte oświadczył, że ten haniebny wyrok jest zaprzeczeniem elementarnego poczucia sprawiedliwości i stanowi zamach na prawa człowieka i obywatela.

Pierre Courtade stwierdza na łamach dziennika „Humanite”, że skazanie komunistów amerykańskich jest krokiem na drodze do faszyzacji Ameryki.

„Gdy imperializm przygotowuje się do zbrodni, zaczyna od ataków na partię komunistyczną i wszystkie zorganizowane siły demokracji. Tak było w Niemczech, we Włoszech, w Japonii i Francji. W tym wypadku wyrok „sądu” w Nowym Jorku stanowi ostrzeżenie i dodatkowy bodziec wzmocnienia walki o pokój — stwierdza Courtade.

## Nowe władze Stronnictwa Pracy

WARSZAWA (PAP) Dnia 16 bm. odbyło się w Warszawie plenarne zebranie Głównego Komitetu Wykonawczego Stronnictwa Pracy, na którym wybrano nowe władze stronnictwa.

Do prezydium Głównego Komitetu Wykonawczego weszli: dr Tadeusz Michajda jako przewodniczący, Alojzy Józef Gawrych jako wiceprzewodniczący, Stanisław Idzior jako sekretarz generalny, Józef Sawajner jako sekretarz organizacyjny, mgr Józef Kluczyński jako sekretarz ekonomiczno — samorządowy i inż. Józef Maciejewski jako sekretarz informacyjny — szkoleniowy.

Po ukończeniu nowych władz stronnictwa odbyło się posiedzenie rozszerzonego Głównego Komitetu Wykonawczego — z udziałem Prezydium Rady Naczelnej, z prezesem Stefanem Brzezińskim na czele oraz przewodniczącymi i sekretarzami komitetów wojewódzkich.

Sekretarz generalny stronnictwa Stanisław Idzior wygłosił referat polityczny, nad którym rozwinęła się ożywiona dyskusja.

Na zakończenie zebrania podjęli uchwałę, dotyczącą organizacji stronnictwa oraz uchwalili rezolucję polityczną, w której m. in. wyrażają swą szczerą przyjaźń do Związku Radzieckiego, dzięki któremu Polsce zostały przywrócone historyczne granice nad Odrą i Nysą.

Stronnictwo Pracy wita z zadowoleniem powstanie w Niemczech republiki demokratycznej.

Zebrani wzywają członków Stronnictwa Pracy do brania udziału we wszystkich akcjach dla obrony pokoju, zachowania czujności przed infiltracją agentów imperialistycznych i pogłębiania przyjaźni z narodami ZSRR i krajów demokracji ludowej.

# Wał pomocy sąsiedzkiej wzdłuż Wisły zagrodzi niszczycielskiej wodzie drogę na chłopskie pola

Jechaliśmy na południowo - zachodni odcinek powiatu kraśnickiego, tam, gdzie opiera się on o niskie brzegi Wisły. W odległości pół kilometra od szarobłękitnego lustra wody dostrzegaliśmy pod Świeciechowem wielkie rojowisko ludzi i koni. Na równych jak stół polach panował niezwykle ruch.

## GMINA BATORZ PRZYJECHAŁA PIERWSZA

To chłopci z powiatu kraśnickiego rozpoczęli sypanie długiego blisko na 8 km wału przeciwpowodziowego. 500 furmanek z gminy Batorz, leżącej w przeciwnym końcu powiatu, a oddalonej o kilkadziesiąt kilometrów, przyjechało wozić ziemię i budować nasyp.

— Jechaliśmy od rana do północy. Na wozach umieszcziliśmy transparenty, że śpieszymy z sąsiedzką pomocą chłopom znad Wisły, by zagrozić drogę wodzie na chłopskie pola — opowiada młody chłopak z Woli Batorskiej.

W odległości około pół kilometra od rzeki ciągną się wypaliko wane do wykopu działki. Za nimi 3 rzędy wyższych słupów znaczą linię nasypu. Chłopcy pracują na swoich działkach zespołowo, po trzech.

— Mądrze to obmyślili — powiada białowasy Maciej. — Tak to jeden przypilnuje drugiego że by się nie lenił, bo nie zechce za niego robić. Kopiemy jak uchwalili chłopcy z całego powiatu — po 20 m sześć. na każdy wóz. Mieszkańcy Świeciechowa już odrobili swoje. Opodatkowali się w robociznie po 10 m sześć. od 1 ha. Ten oto początek nasypu to ich robota. Leży tam 5 tys. m. sześć. ziemi. Teraz wielu przychodzi tu za rabić. Dostają po 130 zł. od metra. Trzech ludzi potrafi wywieźć wozem na jednego konia 25 m sześć. ziemi dziennie. Nawet nie zły zarobek. Dostają po 3.250 zł dziennie. Sam przyjechałbym tu na robotę, gdyby dom był bliżej.

## JUNACY SP MUSZĄ SIĘ SPIESZYĆ

Spocony, siwy jak gołąbek gospodarz zrzuca ziemię z wozu. Minę ma zatroskaną.

— Ot, stary już jestem i trudno za młodymi nadążyć. Zaraz w pierwszym dniu robót obliczyli-

my, że do kopania 1 nakładania ziemi na wóz trzeba 3 ludzi. Ja przyjechałem sam i nie daję rady. Obroku dla koni wziąłem tylko na 2 dni, a swojego w tym czasie nie wyrobię. A chciałbym tak jak inni przywieźć kwit do domu, że odrobiłem do czego zobowiązałem się.

Od technika dozoru robót dowiedziałem się, że będzie tu pracować po 200 junaków SP dziennie. W pierwszym dniu robót jeszcze nie stawili się, ale trzeba koniecznie pośpieszyć się, bo sprawność robót zależy głównie od dostarczenia ludzi do nasypywania ziemi.

## NIEBEZPIECZNA GARDZIEL ZNIKNIE

Teren nad Wisłą jest lekko falisty. Obok wsi Kopiec znajduje się jakby niżej położony lej, którym wezbrana woda wdzierza się gwałtownie na świeciechowskie pola i kładła pokotem zboża. Od tego miejsca zaczęto roboty, aby odciąć tamą niebezpieczną gardziel od rzeki. Trzeba tu wyspać 62 tys. m sześć. ziemi jeszcze tej jesieni. W robotach weźmie udział 16 gmin z całego powiatu,

a każda z nich dostarczy 500 furmanek. Najważniejsze, że na przyszłą wiosnę, jeśli nawet będzie powódź, tama wstrzyma wodę w najniebezpieczniejszym miejscu i szkody nie będą tak wielkie jak dotychczas.

## STRATY SIĘGAŁY DZIESIĄTEK MIL. ZŁ.

— Gdzie tam porównać nasze batorskie piaski do tej tłustej ziemi która aż lepi się do łopaty — powiada któryś z kopających. — W Świeciechowem sięją samą pszenicę, a u nas to i żyto się rodzić nie chce, tylko owsa człowiek trochę zebrać może. Gdyby nie te powodzie, ziemia płynęłaby tutaj mlekiem i miodem. Woda zalewała tu corocznie około 1.200 ha, a szkody według prowizorycznych obliczeń przekraczały 50 milionów złotych. W tym roku wskutek deszczowego lata rzeka wyłała dwukrotnie.

## MAŁOROLNI PRZODOWNIKAMI PRACY

Nad mokrymi łąkami zaczynają się ścielić białe jesienne mgły. Ludzie kończą swoją robotę i każdy kto wywiózł 20 m sześć. ziemi

dostaje kwit. Pierwsi zakończyli trzej małorolni gospodarze, okrzyknięci zgodnie przodownikami pracy. Ob. Jan Tylus ze wsi Błazek w gm. Batorz pierwszy zakończył na pierwszej działce. Posiada on w swojej wsi 5 ha ziemi 5-tej klasy, której trudno wydrzeć większy plon. Dlatego może tak szczerze pracować nad wałem, bo dobrze rozumie czym jest dla chłopów utrata zbiorów. Tuż za nim odebrał kwitek ob. Jan Zysło z gromady Batorz I. Ten ma jeszcze mniej ziemi, bo gospodaruje na 3 ha piachu, a ob. Bolesław Wójcik z Batorza II. posiada kwit nr 3.

— A jak was przyjęto w Świeciechowem — pytam.

— A nie można narzekać. Dla mnie gospodyni naścieliła poduszek i pierzyn na łóżku i powiedziała: „Kładźcie się, wyprostujcie kości, bo napracowaliście się ciężko”. Wyspałem się jak sam minister — powiada podkręcając wąsa. — Jutro raniutko wyruszamy do domu, a tu już będą inni z Chrzanowa. Jadą z orkiestrą, bo przy muzyce robota idzie raźniej. — Państwo dało miliony. My chłopcy ich nie mamy, bo trudno

dorobić się na batorskich piaskach. Ale damy swą pracę. Razem oszczędzimy 17 milionów. A wał będzie mocny. Buduje go nasz starosta Jarmuż razem z Komitetem Pow. PZPR, Pow. Oddziałem Drogowym i Związkiem Samopomocy Chłopskiej. Zamknie drogę Wiśle raz na zawsze na chłopskie pola — słyszę przed odjazdem.

Marcin Ruta

## GRZEGORZ LUNACZENKO

## Serdeczne pozdrowienia dla naszych polskich przyjaciół

Podajemy poniżej przesłane z okazji Miesiąca Pogłęбления Przyjaźni Polsko - Radzieckiej pozdrowienia od kolchoźnika Lunaczki z kolchozu im. Lenina, który odwiedził w r. delegację chłopów polskich.

„Chcę przede wszystkim przekazać serdeczne pozdrowienia tym chłopom polskim, którzy odwiedzili nasz kolchoz w marcu bież. roku i z którymi wtedy bardzośmy się zaprzyjaźnili. Pamiętam naszą rozmowę z gośćmi podczas obiadu. Obok mnie siedział małorolny chłop J. Kłziak z pow. częstochowskiego. Opowiadaliśmy polskim przyjaciołom o naszym zasnobnym i szczęśliwym życiu, o tym, jak wielkie zadania postawiliśmy sobie na ten rok. Goście nasi zdziwili się, słysząc, iż w liście do Towarzystwa Stalina zobowiązaliśmy się zebrać z całego siewnego obszarów pszenicy (około 1000 ha) nie mniej niż po 16 cetnarów z ha, buraka cukrowego po 200 cetnarów (z obszaru 200 ha), kukurydzy — po 40 cetnarów z ha.

Przy rozstaniu obiecaliśmy do siebie pisać. Obecnie z okazji „Miesiąca Pogłęбления Przyjaźni Polsko - Radzieckiej” postanowiłem przesłać moim polskim przyjaciołom serdeczne pozdrowienia i napisać kilka słów o rezultatach naszej pracy w roku bieżącym.

Rok ten raz jeszcze potwierdził potęgę ustroju kolchozowego. Zobowiązania nasze nie tylko wykonaliśmy, lecz nawet przekroczyliśmy je znacznie. — zebrałiśmy ponad 20 cetnarów pszenicy z ha, buraka cukrowego — po 250 cetnarów, a kukurydzy — po 70 — 90 cetnarów. Nasz najlepszy kierownik ogniw, Ziemiłanow, osiągnął niezwykle sukcesy. Na 10 ha zebrał on plon kukurydzy, wynoszący po 110 cetnarów z ha, Ziemiłanow sam skonstruował ręczny przyrząd do sadzenia kukurydzy, stosowany przy gniazdkowym systemie siewu.

Ziemiłanow zaprzyjaźnił się ze słynnym mistrzem wysokich urodzajów kukurydzy na Ukrainie, Markiem Czernym, który zbiera po przeszło 200 cetnarów kukurydzy z ha. Od niego dostał nasiona hybryd i od niego nauczył się sztucznie zapylić kukurydzę. Nasz kierownik ogniw z roku na rok zbiera coraz bogatsze plony. W roku 1947 wyhodował po 40 cetnarów kukurydzy z ha, w roku ubiegłym — po 50 cetnarów, a w roku bieżącym po przeszło 100 cetnarów.

Czynimy teraz przygotowania, by w roku przyszłym zebrać jeszcze bogatsze plony.

Śię serdeczne pozdrowienia całemu narodowi polskiemu. Jestem przekonany, że nasza przyjaźń będzie się coraz bardziej zacieśniała ku wzajemnemu podziękowi.

Jerzy Kondratowicz

# Rosną domy dla robotników rolnych Piękne wyniki współzawodnictwa pracy między Szmitkowem a Dżerynkami

Tow. Ragan popatrzył na mnie trochę jak na niedowiarka, trochę jak na ignoranta w sprawach budowlanych i wskazując palcem na swoją kurtkę, bo już zimno było porządnie, powiedział:

— Co? My nie skończymy przed zimą? My — zaakcentował jeszcze raz to „my”. Dżerynki mogą nie skończyć, jakkolwiek i to nie może być, ale my to napewno.

I słusznie, że już więcej nie protestowałem. Tow. Ragan, murarz w Szmitkowie, pracujący przy budowie szeregu budynków dla PGR, miał napewno rację.

1.VIII Spółdzielnia Budownictwa Wiejskiego rozpoczęła budowę 10 domów dwurodzinnych i obór. Jakież trudności przezwyciężył zespół pracowników, którzy 4 budynki już wykończyli, a 6 wyciągnęli pod dach, wiedząc najlepiej oni samą i bodając dlatego w ich głosie brzmie-

taka nuta pewności, gdy mówią o terminie zakończenia robót.



Taki domek otrzyma rodzina robotnicza dzięki pracy murarzy w Szmitkowie i Dżerynkach.

Kto nie był w najdalszym zakątku Hrubieszowskiego, gdzie do niedawna rozciągały się odłogi, nie wie, że jeden dzień deszczu zmienia drogi w zapory nie do przebycia ani autem, ani traktorem, ani pieszo. Ten nie wie, że trzy dni deszczu odcina bazę na przeciąg szeregu dni.

— Tak — dodał jeszcze w późniejszej rozmowie kierownik budowy Szczepański. — Naprawdę było dużo trudności, które kolejno pokonywaliśmy. Prawdziwe tempo zaczęło się dopiero... ale po kolej...

Kilkanaście kilometrów od Szmitkowa SBW prowadził również budowę. Rozpoczęło ją znacznie wcześniej niż w Szmitkowie, ale tam miano wybudować dwa razy więcej budynków niż w Szmitkowie. Gdy Dżerynki miały już 10 gotowych domów, Szmitków roboty dopiero rozpoczynał. Obydwu bazom pozostało wtedy do zrobienia jeszcze po 10 budynków i po 1 oborze. I wtedy to Szmitków przystąpił do współzawodnictwa z zespołem Dżerynki.

Dla Szmitkowską poważną trudność stanowił dowóz wody z odległego

dym razie wyprzedził Dżerynkę w rozpoczęciu robót przy oborze.

Trudno przewidzieć jak będzie dalej. Jedno nie ulega wątpliwości. Tak Szmitków jak i Dżerynkę budowę zaprojektowanych na b. r. domów ukończą napewno przed nadjeściem zimy.

Pomimo, że na terenie budowy pełno jeszcze belek, że w dołach leży wapno, teren budowy zaczyna przybierać miły dla oka wygląd. Bardzo malowniczo wyglądają budynki ze swoimi łamanymi dachami. Również bardzo estetyczne są mieszczące. Połowe domu stanowią dwa pokoje (jeden na dole i drugi na górze), kuchnia, spiżarnia i przedpokój.

Robotnicy zacierają ręce gdy mówią jak się w nich dobrze będzie mieszać.

— A jaki ruch tu zapanuje — dodaje ktoś — gdy w przyszłym roku w Szmitkowie powstanie jeszcze 100 budynków. A że powstanie, to nie mrzonka, ale pewność.

## CZYTELNICY! maja GŁOS!

## Co ważniejsze — wódka czy obiady?

O niewłaściwych stosunkach panujących w stołowie Powszechnej Spółdzielni Spożywców „Społem” w Międzyrzeczu Podlaskim pisze nam czytelnik ob. S. Z.



„W stołowie Spółdzielni Spożywców „Społem” sprzedawane są obiady klubowe w cenie 140 zł. do godz. 15.00, oraz obiady popularne w cenie 70 zł. do godz. 15.00.

Niestety często można usłyszeć od kierownika takie

słowa kierowane do personelu stołówki: „nie wydawać obiadów popularnych gdyż dzisiaj jest popyt na klubowe, nie wydawać popularnych a załatwiać klubowe lub przyszykować temu panu z „keropką” a tamci niech zaczekają”. Czyż tak ma postępować spółdzielnia? Czy naprawdę wódka ma być ważniejsza od obiadu dla człowieka pracy? Czy wreszcie ten kto bierze obiad klubowy ma pierwszeństwo przed kupującym obiad popularny?”

Słuszne uwagi naszego czytelnika kierujemy pod adresem Spółdzielni Spożywców „Społem” w Międzyrzeczu, oczekując szybkiej zmiany na lepsze.

# SPORT — SPORT — SPORT — SPORT

## Warszawa — Praga w boksie 12:4

Rozegrany wobec 10 tys. widzów międzynarodowy mecz pięściarski Warszawa — Praga zakończył się zwycięstwem reprezentacji Warszawy 12:4. Gospodarze wzmocnieni byli Woźniakiem, Grzywoczem, Debiszem i Kołeczka.

Spotkanie stało na niezłym poziomie, przy czym bokserzy polscy mieli wyraźną przewagę techniczną nad młodymi prażanami.

Mecz był przeglądem młodych sił, przed wyjazdem pięściarzy polskich do Finlandii. Na ringu warszawskim najlepiej zaprezentowali się: **Woźniak** w wadze muszej i **Debisz** w pół średniej. **Woźniak** wykazał doskonały refleks, szybkość i kondycję. Zarzucić mu można tylko, że walczył zbyt defensywnie i niezbyt opanował walkę w zwrocie. **Debisz** w pół średniej początkowo nie mógł sobie poradzić z walczącym z odwrotnej pozycji przeciwnikiem. Później walczył lepiej, a w ostatniej rundzie zdemolował silnego Cernego. **Debisz** zaprezentował boks wysokiej klasy i zdaje się być pewnym kandydatem do reprezentacji. Łódzianin oprócz szybkości i błyskawicznej orientacji zaimponował doskonałą kondycją. **Grzywocz** w w. koguciej zaprezentował doskonałą technikę i brak cio-

su. Ponadto nie może wyzbyć się przykrej manieri przytrzymywania przeciwnika. **Kołczyński** w średniej raz jeszcze wykazał olbrzymią rutynę i mimo, że był powolniejszy od młodego **Vytlačila** walkę swą, właśnie dzięki rutynie, zdecydowanie wygrał.

**W wadze muszej Woźniak (W)**, po bardzo żywej walce wypunktował zdecydowanie **Doericha (P)**.

**W koguciej Grzywocz (W)** wygrał zdecydowanie na punkty z **Jungem (P)**.

**W piórkowej Wesłowski (W)** zwyciężył nieznacznie na punkty **Aldorfa (P)**.

**W lekkiej Komuda (W)** przegrał na punkty z **Lorencem (P)**.

**W półśredniej Debisz (W)** po najładniejszej walce dnia, wypunktował zdecydowanie **Cernego**.

**W średniej Kołczyński (W)** zwyciężył na punkty **Vytlačila (P)**.

**W półciężkiej Kołeczko (W)** przegrał przez t. k. o. w 3 rundzie z **Rademacherem (P)**.

**W ciężkiej Szymura (W)** wygrał nieprzekonywująco z **Cyprio (P)**.

Walki w ringu prowadził kpt. **Neuding**, punktowali: **Kabrt (CSR)**, **Pasturczak (Łódź)**, **Golański (Warszawa)**.

## Śląsk — Kraków 9:7

Mecz pięściarski reprezentacji juniorów Krakowa i Śląska zakończył się zwycięstwem drużyny śląskiej 9:7. Ślązacy stanowili zespół bardziej wyrównany i lepiej przygotowany technicznie. W drużynie zwycięzców najlepiej wypadli: **Fridrich** w wadze muszej, **Kempa** w piórkowej i **Hecht** w lekkiej. Najlepszym pięściarzem drużyny krakowskiej był **Pasławski**.

Stysiał po długiej chorobie nie osiągnął jeszcze pełnej formy.

Wyniki walk: w w. papierowej — **Węglucha (Śl.)** wygrał na punkty z **Piecuchem (Kr.)**, w w. muszej — **Fridrich (Śl.)**, po żywej walce wygrał na punkty z **Janickim (Kr.)**, w koguciej — **Oslecki (Śl.)** nie rozstrzygnął walki z **Leją (Kr.)**. Ślązak położył na cios, był jednak szeroko, przez co nadziewał się na kontry spojnie i uważnie walczącego **Leja**, w piórkowej — **Kempa (Śl.)**, po najładniejszej walce dnia wygrał na punkty z **Pasławskim (Kr.)**, w lekkiej **Hecht (Śl.)** wypunktował **Kocajkę (Kr.)**, w półśredniej — **Blenias (Śl.)** przegrał na punkty z **Łorowskim (Kr.)**, w średniej **Górecki (Śl.)** przegrał na punkty ze **Świątkiem (Kr.)**, w półciężkiej **Kowalik (Śl.)** przegrał przez k. o. w 2 rundzie z **Szymulą (Kr.)**.

Walki w ringu prowadził **Fedorowicz**, punktowali: **Lukaszewski**, **Cwikliński** i **Matura**. Widzów 1000 osób.

## Marsze jesienne w Białej Podlaskiej

W 5 rocznicę utworzenia Milicji Obywatelskiej, Powiatowy Zarząd Zrzeszenia Sportowego „Gwardia” w Białej Podlaskiej zorganizował marszobieg na dystansie 10 tys. m. Na starcie, który odbył się przy ul. Warszawskiej, stanęło 48 zawodników, reprezentujących barwy Gwar-  
dii. Marszobieg ukończyło 44 zawo-

dników, uzyskując normy przewidziane na odznakę wybitną.

Wyniki: 1. Darecki — czas 41.42 m., Michalak — czas 41.47 m., Zaborny — czas 42.48 m., Krzeski — czas 46 m., Pozywiłko — 46.15 m. Ogółem ufun-  
dowano 7 nagród, w tym jedną zespołową oraz 6 indywidualnych. Na grodzie zespołową zdobyło koło Nr 1.

Po skończonej imprezie wszyscy zawodnicy z powiatowym inspektorem Wychowania Fizycznego i Sportu ob. Ryngiem udali się do świetlicy ZS Gwardia, gdzie ob. Ryng omówił w krótkich słowach znaczenie wychowania fizycznego i sportu, po czym przy licznych oklaskach wręczono zawodnikom nagrody.

## Turniej tenisowy dla młodzików

W dniach od 13 do 15 bm. na kortach WKS Lublinianki staraniem tego klubu odbył się turniej tenisowy dla młodzików (chłopców do lat 14).

W zawodach wzięło udział 16 zawodników.

Zawody przeprowadzone zostały systemem pucharowym.

Pierwsze miejsce zdobył **Malinowski** Kazimierz, drugie — **Kudrewicz** Zbigniew, trzecie — **Bereś** Zdzisław.

Całkowity sprzęt dostarczyli członkowie zawodnicy sekcji tenisowej Lublinianki. Umożliwienie gry na kortach, oraz dostarczenie piłek dała bezpłatnie Lublinianka. Urządzony turniej wzbudził wielkie zainteresowanie wśród młodzieży Lublina. Rozdanie dyplomów i nagród dla zwycięzców w postaci słodczy, poprzedzone odprawą przez kierownika sekcji tenisowej WKS Lublinianki ob. Pelczyńskiego odbyło się po meczu Radom — Lublin.

## W skrócie

\* Motocyklowy mecz żużlowy Rotterdam — Wrocław wywołał we Wrocławiu niebywałe zainteresowanie. Trybuny stadionu olimpijskiego zapełnia rekordowa liczba 60.000 widzów. Tym razem zwycięstwo odnieśli zawodnicy holenderscy 82:69 pkt.

## Pięściarze Lublinianki z trudem zwyciężyli w Dęblinie

W Dęblinie bawiła onegdaj drużyna pięściarska Lublinianki, która w meczu o mistrzostwo A Klasy z trudem zwyciężyła miejscowy zespół Orłąt w skutku 8:6. Wojskowi wyjechali do Dęblina w składzie osłabionym, oddając przeciwnikowi 4 punkty walkowerem, ponieważ **Stelmazczyk** w piórkowej miał nadwagę, a **Kwiatkowski** w wadze ciężkiej zapomniał zawiązać na dworcach kijełowym. Pięściarze Orłąt będą bardzo groźnym przeciwnikiem dla lubelskiego Związku.

Z bardziej interesujących wyników wymienić należy: **Kukier** vo. (brak przeciwnika), **Gradał** przegrał na punkty z **Frontowiczem**, **Stelmazczyk** oddał punkty wskutek nadwagi. **Kazimierzczak** wygrał na punkty, **Krasnozon** po ciężkiej walce uzyskał zwycięstwo przez tko. **Trzęsowski** mając silną przewagę nie zdołał znokautować fantastycznie odpornego na ciosy **Wołoszyna**. W ostatniej walce bojaźliwy **Musiak** przegrał przez tko. z **Dorabalskim**. W ringu sędziował ob. **Kobiałko**. Punktował ob. **Michałowski** — obydwaj dobrze.

## Kramek w Katowicach

Kramek (ZS Gwardia) nadesłał do naszej redakcji list, w którym dokładnie opisuje przebieg walki z **Kielasem** w biegu na przełaj na dystansie 7 tys. m. o mistrzostwo Polski, który odbył się w Białymostku. Ze szczególną radością akcentuje on rewanż nad **Biernatem**, który przyszedł za naszym biegaczem o 200 m. w tyle w sta-

nie kompletnego wyczerpania. Jestem w doskonałej kondycji — kończy **Kramek**.

Obecnie przebywa on na kursie instruktorskim w Katowicach, który trwać będzie do 20 listopada br. Na zakończenie nasz doskonały biegacz przesyła wszystkim sportowcom lubelskim pozdrowienia.

## DROBNE OGŁOSZENIA

### LEKARSKIE

DR RAK, weneryczne, skór-  
ne, przeprowadził się na  
Krakowskie Przedmieście  
18. 2436 G

### KUPNO - SPRZEDAŻ

SPRZEDAM działkę ćwierć  
morgową koło Sławinka.  
Główna 18/5 tel. 2692.  
2469 G

TAPCZAN używany sprze-  
dam Lublin — Dolna Pan-  
ny Marii 10/13. 2470 G

### RÓŻNE

ŁÓDŹ śródmieście mieszka-  
nie samodzielne trzypoko-  
jowe zamienię na dwupo-  
kójowe pełnowartościowe w  
Lublinie. Oferty „Sztandar  
Ludu” pod „Przeniesienie  
służbowe”. 2461 G

SZKOŁKI drzewek owoco-  
wych Z. Kotera w Dąbro-  
wicy polecają na sezon je-  
sienny drzewka: wysoko,  
średnio, niskopienne, oraz  
karłowce. 2464 G

### ZGUBY

ZGUBIONO kartę rozpo-  
znawczą wydaną przez Za-  
rząd Gminy Niedzwica  
Duża na nazwisko Adam-  
czyk **Paweł** zamieszkały  
wieś **Borzechów** gmina  
Niedzwica Duża. 2466 G

UNIEWAŻNIAM zagubio-  
ną książeczkę wojskową  
wydaną przez RKU Zamość,  
książeczkę członkowską  
Spółdzielni „Samopomoc  
Chłopska” w Józefowie na  
nazwisko **Pietrzyk** **Józef**  
zamieszkały wieś **Stanisła-  
wów**. 2462 G

UNIEWAŻNIAM zagubio-  
ny dowód osobisty wyda-  
ny przez Zarząd Gminy  
Palcznica, powiat Mie-  
chów na nazwisko **Duniec**  
**Piotr** zamieszkały w kol.  
Kamionka gmina **Siedlisz-  
cze**, powiat **Chelm**. 8245 G

UNIEWAŻNIAM zagubio-  
ną kartę rejestracyjną wy-  
daną przez RKU Zamość  
na nazwisko **Torba** **Ed-  
ward** zamieszkały **Wojcie-  
chówka** poczta **Tyszowce**,  
powiat **Tomaszów Lub.**  
2460 G

UNIEWAŻNIAM zagubio-  
ne dokumenty: legitymację  
PZPR, Zw. Zaw. Pr.  
Spół. i służbową **Ligi** **Ko-  
biet** na nazwisko **Józwicka**  
**Władysława**, ur. 1907 r.  
zamieszkała **Krasnystaw**.  
2457 G

UNIEWAŻNIAM kartę re-  
jestracyjną wydaną przez  
RKU Kraśnik, oraz legity-  
mację Zw. Zawodowego  
Pracowników Państwowych  
na nazwisko **Kuczma** **Mi-  
chał** zamieszkały w **Pusz-  
czy** **Solskiej**, powiat **Bilgo-  
raj**. 2463 G

UNIEWAŻNIAM zagubio-  
ne zaświadczenie ukończe-  
nia studium wstępnego, wy-  
dane przez UMCS Lublin,  
na nazwiska: **Sroka** **Kazi-  
mierz**, **Skakuj** **Miroslaw**.  
2459 G

ZAGUBIONO kartę reje-  
stracyjną wydaną przez  
RKU Kraśnik na nazwisko  
**Buryta** **Jan** zamieszkały  
**Kocudza** **Dolna**, powiat  
**Bilgoraj**. 2467 G

ZGUBIONO dowód osobi-  
sty wydany przez Urząd  
Ziemski Lublin na nazwi-  
sko **Winiarska** **Regina**.  
2471 G

ZGUBIONO legitymację  
Zw. Zaw. Prac. Rolnych,  
legitymację PZPR wydaną  
przez Komitet Powiatowy  
Lubartów, kartę rozpoznaw-  
czą na nazwisko **Pola-  
nis** **Józef**. 2465 G

UNIEWAŻNIAM zagubio-  
ny dowód osobisty (kenn-  
kartę) wydany przez Sta-  
rostwo Powiatowe **Tar-  
nów** na nazwisko **Drąg**  
**Władysław**. 2468 G

ZGUBIONO kartę rejestra-  
cyjną wydaną przez Urząd  
Skarbowy w **Bilgoraju** na  
nazwisko **Szczęśniak** **Jan**  
zamieszkały **Bilgoraj**.  
2456 G

27)



— Jadą nawet ci, którzy nie mają obowiązku —  
zaznaczył **Tatrik**. — Z fermy **Jaagu** wszyscy jadą:  
**Maasalu**, **Taaksalu** i **Semidor**.

— Niech tam... — uderzył **Meister**son ręką po ko-  
łanie. — Mój koń nie jest gorszy niż konie z fermy  
**Jaagu**.

I **Tatrik** pożegnawszy się pobrnął zasypanymi śnie-  
giem ścieżkami do sąsiedniej fermy.

**Światła** w **Koordii** paliły się jak dawniej w tych  
samyh oknach, w których je widywali ojcowie i dziad-  
kowie, ale w wielu domach mieszkali już nowi ludzie.  
Tak na przykład na fermie **Jaagu**, która stanowiła nie-  
gdyś własność oberżysty **Mergelu**, zamieszkał dwaj biedacy  
**Maasalu** i **Taaksalu**. Życie na fermie **Jaagu** dostar-  
czało chłopom niewyczerpanego tematu do rozmów,  
gdyż w przyjaźni tej dopatrywali się czegoś nowego,  
niezwykłego we wsi **Koordii**, co się zupełnie nie zgadza-  
ło z jej tradycjami. Zdarzało się w gminie i dawniej, że  
dwaj gospodarze mieszkali razem i pomagali sobie wz-  
ajemnie, ale łączyli ich wtedy węzły pokrewieństwa. A  
tu — dwaj zupełnie obcy chłopcy. Przytączył się do nich  
jeszcze trzeci, dobrze wszystkim znany **Semidor**-pecho-

wiec. Żartowano sobie z tego niemało. Ponieważ we wsi,  
składającej się z dwudziestu ferm, trudno było ukryć  
cokolwiek, wszyscy wiedzieli doskonale, co się dzieje  
na fermie **Jaagu**. Wiedzieli, że **Semidor** przy pierwszej  
orcie zламаł lemiesz na kamieniu i że z pomocą **Maasalu**  
nabył pół konia i że na targu jakiś frant zdołał mu  
sprzedać ślepe na jedno oko prosię.

Ale powoli zbrakło tematu do drwin: trójka z fer-  
my **Jaagu** trzymała się kupy i widać było już na począt-  
ku, że tam wszystko dobrze pójdzie. Mówiło o tym na-  
wet zachowanie się **Semidora**, który już nie tak chętnie  
jak dawniej przytakiwał pokpiwającym sobie z niego  
sąsiadom.

Ogólne zainteresowanie wśród chłopów wzbudził  
również nowouwłaszczony **Juhan Känd**, który wprowa-  
dził się na fermę **Kurvesta**. **Juhan Känd**, tegi mężczyz-  
na w średnim wieku, okazał się wesołym, rozmownym  
i bardzo dobrodusznym kompanem. Dwa wynajęte sa-  
mochody, załadowane do samej góry, przywoziły jego  
dobytek. Oczy ciekawskich zdążyły wypatrzeć pod bre-  
zentem na samochodach worki, dobrze nabite ziarnem,  
skrzynie i miejskie meble.

Sam **Juhan** przyjechał na wysmukłym, czerwonym  
traktorze i postawił go w obszernej szopie obok młó-  
karni, rzędowego siewnika i żniwiarki.

Razem z **Juhanem** przyjechała jego młoda żona w pu-  
zystym, lisim kołnierzyku i jeszcze jakaś starsza kobieta,  
widocznie matka, pogardliwie wydymająca wargi. Żo-  
na wniosła ostrożnie do domu małego pieska o okrą-  
głych, wypukłych jak guziki, złych oczach i nie pokazy-  
wała się więcej na podwórzu, gdzie przy skrzyniach

krzątał się mąż, szoferzy i zmieszany jakoś tym wszyst-  
kim **Saamu**.

— Oho! — powiedział znacząco **Maasalu** do swoich  
przyjaciół, patrząc na przejeżdżające mimo nich samo-  
chody **Kända**. — Jak się zdaje, pan nowouwłaszczony  
wiezie niejedną tonę.

Zresztą, wielu chłopów w gminie powiedziało  
„oho!”. Okazało się, że niektórzy znają go trochę. W cza-  
sie okupacji pracował w sąsiedniej gminie na swoim  
czerwonym wysmukłym traktorze — młócił zboże. Nig-  
dy nie miał swojej ziemi, ale gdzieś tam coś wydzier-  
żawił i oddawał komuś swój traktor w dzierżawę.

**Juhan Känd** zniósłszy swój dobytek do domu nie  
bawił w nim długo, ale zaczął obchodzić wszystkie naj-  
bardziej uczęszczane miejsca we wsi. Odwiedził wszyst-  
kich swoich najbliższych sąsiadów — **Koora**, **Vao**, **Ta-  
trika** i **Meister**sona, nie odwiedził tylko **Paula Runge**,  
może dlatego, że drogę do niego zawiązało. Widziano go  
w radzie wiejskiej, w gminnym Komitecie wykonaw-  
czym i w spółdzielni. Wszędzie rozlegał się jego do-  
nośny, ochrypły trochę, wesoły głos; jednemu obiecał, że  
mu siewnik wypożyczy, z drugim trącił się kuflem piwa.

Chłop był z niego do kompanii dobry, ale wieśni-  
ków zainteresowała nie tyle sama osoba **Kända**, ile jego  
wysmukły traktor. W **Koordii** nie było traktora i oto  
zjawił się teraz. O, to była wielka rzecz! **Känd** zamierzał  
teraz pracować w „towarzystwie maszyn rolniczych”,  
sam o tym rozpowiadał.

Nowe towarzystwo żywo wszystkich interesowało  
i na pierwsze zebranie organizacyjne przyszli chłopcy  
z najdalszych ferm.

C. d. n.

# Chóry z Krzczonowa i Siennicy Różanej wezmą udział w Krajowym Festiwalu Sztuki Radzieckiej

W niedzielę na Placu Wolności wystąpiły ze swoim repertuarem artystycznym wiejskie zespoły świetlicowe biorące udział w dwudniowym wojewódzkim eliminacji do Festiwalu Pieśni i Sztuki Radzieckiej, który odbędzie się w Warszawie.

Tłumy publiczności gromadziły się na placu, podziwiając barwne ludowe stroje lubelskie i słuchając z zainteresowaniem melodii polskich i radzieckich w wykonaniu kapel ludowych oraz pieśni radzieckich w wykonaniu chórów z Krzczonowa i Siennicy Różanej, który odbędzie się w Warszawie.

Dużym powodzeniem cieszył się chór mieszany z Krzczonowa, który pod kierunkiem nauczyciela ob. Gamonia wykonał kilka pieśni radzieckich: „Droga” Nowikowa, „Czarnuszka” i „Wieczór na redzie”. Nie mniejszym powodzeniem cieszył się chór męski z Siennicy Różanej pow. Krasnostaw. Również podobały się publiczności melodie radzieckie w wykonaniu kapeli smyczkowej z Wilkołazów, którą dyrygował nauczyciel ob. Bownik i orkiestry instrumentów dętych z Chrzanowa, pow. Kraśnik, którą nagrodzono okłaskami za odegranie charakterystycznego utworu pt. „Kukulka”.

Wieczorem w wypełnionej po brzegi Hali Ludowej wystąpiły również zespoły z repertuarem

pieśni, tańców i teatralnych sztuk radzieckich.

Ogółem w ciągu dwudniowych eliminacji wystąpiły 22 zespoły, liczące ponad 400 osób. Poziom zespołów był bardzo nierówny. Obok dobrze brzmiących chórów z Krzczonowa i Siennicy Różanej wystąpiły zespoły chórów o bardzo słabym przygotowaniu i niesharmonizowanych głosach.

Sąd konkursowy zakwalifikował do Krajowego Festiwalu Pieśni i Sztuki Radzieckiej chór mieszany z Krzczonowa pow. lubelski i męski chór z Siennicy Różanej pow. Krasnostaw.

Pośród zespołów teatralnych drugie miejsce zajął zespół z Sołi pow. Biłgoraj i z Tuchowicz w pow. łukowskim. Wśród orkiestr i kapel ludowych pierwsze miejsce zajęła kapela ludowa z Wilkołazów pow. Kraśnik i orkiestra instrumentów dętych z Radzięcina pow. Biłgoraj, II miejsce kapela dziecięca z Wilkołazów, i taka sama ze Strzeszkowic oraz orkiestra instr. dętych z Chrzanowa pow. kraśnicki.

## PZGS w Zamościu źle postąpił

(fp) — Dziwne wydaje się posunięcie PZGS w Zamościu, który zwolnił najlepszych pracowników cegielni „Panieńskie”. Po ukończeniu robót sezonowych dwaj robotnicy ob. Teofil Dziuba i ob. Franciszek Michoński, przodownicy pracy, wyrabiający po 400 proc. dziennej normy, zostali zwolnieni. Obecnie mimo starań w PZGS i PRZZ, obaj wymienieni pracy nie otrzymali a jedynie odpowiedź, jaką otrzymują, jest zdanie: „Przyjdźcie jutro — na razie nie ma”. Postępowanie PZGS jest z gruntu fałszywe. Przodownicy pracy muszą natychmiast być zatrudnieni.

## Nowy Ośrodek Zdrowia w Kocku

(mm) — Zarząd Miejski w Kocku pow. łukowski poczynił w tym roku poważne inwestycje na terenie miasta. Do największych należy uruchomienie z dniem 1 sierpnia br. Ośrodka Zdrowia w opuszczonym budynku, który wyremontowano kosztem 200 tys. zł. Personel Ośrodka Zdrowia składa się z lekarza, акушерki i pielęgniarki.

Niedawno oddano do użytku nowy zbiornik przeciwpożarowy o pojemności 40 tys. litrów wody, co zwiększy bezpieczeństwo miasta na wypadek pożaru.

Ostatnio przystąpiono do wykonania murowanego budynku szkolnego, którego budowę rozpoczęto jeszcze przed wojną. W roku bieżącym wykończy się kosztem 2 miliony zł parter i odda do użytku młodzieży szkolnej. Milion złotych na ten cel przyznało państwo, drugą połowę Zarząd Miejski. Szereg mniejszych robót wykonano w formie świadczeń szarwarkowych.

## Trzy osoby z powiatu zamojskiego w Wojewódzkim Konkursie Recytatorskim

(zw) — 13 października br. odbył się w Zamościu powiatowy konkurs recytatorski, poświęcony twórczości Mickiewicza.

Sąd konkursowy w składzie: dr Skotnicki, ob. Ukleja, ob. Kazubówna i ob. Mirecki, dopuścił do Wojewódzkiego Konkursu Recytatorskiego w Lublinie trzy osoby, ob. Brunona Cynalewskiego — ucznia, ob. Anthoniego Rablegę — pracownika fizycznego i ob. Ryszarda Nowickiego — ucznia.

# Jak wieś Mokre zajęła pierwsze miejsce w czytelnictwie prasy

(jp) — Zaraz za gminą urywa się brukowana jezdnia i dalej trzeba jeszcze iść po grząskim piaskowym gruncie, aby dostać się do 7-klasowej szkoły podstawowej w Mokrem. Budynek posiada 3 sale wykładowe i mieszkanie kierownika szkoły. Jest właściwie stary, ale po odremontowaniu wygląda zupełnie dobrze. Z jednej z sal dochodzą dźwięki muzyki — szkoła jest radiofonizowana, a wewnątrz jej wywołuje zdziwienie: To już nie wiejska szkoła przedwojenna w ciasnej mrocznej izbie. Pomalowane ściany, estetyczne dekoracje, oszklona szafa w kącie, mieszcząca bibliotekę, przypominają raczej dostojnie urządzonej świetlicy.

## KSIAŻKA NAJLEPSZYM SPOSOBEM

— Młodzież na wsi, a szczególnie rodzice — opowiada kierownik szkoły, — nie doceniają jeszcze w pełni nauki i kiedy nadchodzi okres wzmożonej pracy w polu, frekwencja w szkole zmniejsza się znacznie. Postanowiłem temu zaradzić. Wzywam rodziców i żądam usprawiedliwień nie pomogło, zdecydowa-

wałem się więc urządzić konkurs i za 100-procentowe uczęszczanie do szkoły nagradzać książkami. To okazało się najskuteczniejsze. W przeciągu krótkiego czasu wszystkie dzieci przychodzą do szkoły, tak, że rano przy sprawdzaniu listy nie ma już kogo zapisywać. Dzieci same wyrywają się z domu do szkoły, nawet jeśli rodzice wysyłają je w pole.

W zeszłym roku wieś nie prenumerowała ani jednego egzemplarza jakiegokolwiek gazety i nie dziwnego, że znalazła się w czytelnictwie prasy na ostatnim miejscu w powiecie. Dziś mogę śmiało powiedzieć, że jesteśmy na pierwszym miejscu. A stało się to w ten sposób:

Zgodnie z programem nauczania w klasach starszych obowiązuje nauka o Polsce współczesnej. Podręczników do tego przedmiotu nie było, więc każdy z uczniów musiał prenumerować jakąś gazetę. Z początku ludność odwołała się niechętnie do tych innowacji, ale po krótkim czasie zjawili się u mnie listonosze i oznajmili, że Mokre jest na pierwszym miejscu w prenumerowaniu prasy. Nie

# Całe województwo obchodzi Miesiąc Pogłębiania Przyjaźni Polsko-Radzieckiej

## BIAŁA PODLASKA

(fb) — Pow. Oddział TPRP w Białej Podlaskiej urządził 16 b. m. w sali Domu Strażackiego akademię w ramach Miesiąca Pogłębiania Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. Wzięły w niej udział organizacje młodzieżowe, Związki Zawodowe, Liga Kobiet i społeczeństwo.

Po odegraniu hymnów polskiego i radzieckiego przemawiał na temat przyjaźni narodów polskiego i radzieckiego ob. Józef Kalibowski, po czym nastąpiła część artystyczna. Wystąpiły w niej chóry Gimnazjum im. Emilii Plater, Gimnazjum Handlowego i „Echo Podlasia”. Wygłoszone recytacje obejmowały „Marsz październikowy” — Majakowskiego, wyjątek z „Matki” — Gorkiego, oraz wiersze Mickiewicza i Broniewskiego.

## CHEŁM

(em) — W świetlicy międzyzwiązkowej w Chełmie odbyła się 12 bm. akademia, poświęcona Pogłębianiu Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. Wstępne przemówienie wygłosił dyrektor Liceum Pedagogicznego — ob. Sarlinowski, po czym przemawiał prof. Janczykowski, który podkreślił znaczenie sojuszu Polski ze Związkiem Radzieckim. W części artystycznej występowali uczniowie prawie wszystkich szkół z Chełma. Na wyróżnienie zasługuje zespół artystyczny z Pawłowa za piękny śpiew i deklaracje. Uroczystość zgromadziła ponad 600 osób.

## ŁUKÓW

(mm) — Oddział TPRP w Łukowie zorganizował w 6-tą rocznicę bitwy pod Lenino akademię, na której przemawiał przedstawiciel KP PZPR — tow. Tadeusz Kurkowski. Po odegraniu hymnów narodowych polskiego i radzieckiego mówił o znaczeniu bitwy pod Lenino ob. Stanisław Michaluk, który podkreślił, że żołnierz polski mógł wywalczyć wolność tylko u boku Armii Czerwonej.

W części artystycznej chór i zespół instrumentalny miejscowej szkoły muzycznej wykonały pieśni radzieckie. Uczniowie Państw. Szkoły Ogólnokształcącej i Szkoły Podstawowej nr 2 wystąpili z pieśniami polskimi i radzieckimi oraz deklaracjami. Publiczność szczególnie oklaskiwała najmłodszych solistów szkoły muzycznej i szkoły podstawowej nr 2.

## PULAWY

W sali teatralnej PRZZ w Pulawach odbyła się akademia, zorganizowana w 6-tą rocznicę bitwy pod Lenino. W imieniu KP PZPR przemawiał tow. Zychmantowicz, podkreślając rolę Związku Radzieckiego

go w oswobodzeniu Polski spod jarzma okupanta hitlerowskiego. Historię powstania I Dywizji Kościuszkowskiej odmalował przedstawiciel Wojska Polskiego, kawaler Krzyża Grunwaldu — kpt. Pruszyński, a uczestnik walk pod Lenino — por. Karpiński — opisał walki żołnierzy polskich i radzieckich od Lenino po Berlin.

W części artystycznej chór Gimnazjum Ogólnokształcącego śpiewał pieśni polskie i radzieckie. Z deklaracjami w języku polskim i rosyjskim występowała młodzież z gimnazjów handlowego i krawieckiego, a orkiestra PRZZ odegrała wianek melodii radzieckich. Znany na terenie Puław tenor ob. Missol odśpiewał pieśń radziecką „Hej słowiki”, a żołnierze z miejscowej jednostki wojskowej popisali się monotemem z opowieści „Szosa Wołokołamska”. Uroczystość zakończono „Międzynarodówką”.

## Kursy dla przodowników zdrowia

Zamojski Oddział PCK organizuje kilka kursów dla przodowników zdrowia w Zamościu i okolicy. Pierwszy kurs rozpocznie się w tych dniach i przeskoli się na nim kilka dziesiąt wiejskich dziewcząt. Dalesze kursy odbędą się w Szczepieszynie i Zwierzynku. W niedługim czasie będzie również zorganizowany kurs przodowników zdrowia „SP”, na którym przeskoli się kandydatów ze wsi i miast.

## Radio

WTOREK. 18.X.1949 r  
WARSZAWA  
na fali 1339,3 m

8.40 „Głos mają kobiety”, 9.15 Wszelchnia Radiowa, 10.10 Audycja słowno - muzyczna dla przedszkoli 10.55 Audycja szkolna, 11.35 Pieśni kompozytorów radzieckich, 12.00 Dziennik południowy, 12.30 Audycja dla wsi, 12.55 Melodie ludowe, 16.00 Dziennik popołudniowy, 16.20 Aleksander Skriabin — kompozytor tygodnia, 17.30 — Atak na Pałac Zimowy, 17.50 Muzyka rozrywkowa, 18.20 „Głos mają kobiety”, 18.40 Folklor narodów ZSRR, 19.15 „Thackeray, pogromca snobów”, 19.45 Pieśń, 20.00 Dziennik wieczorny, 20.50 Omówienie ostatniego numeru „Kulicy”, 20.55 „Pamiętniki Kilińskiego”, 21.10 Wszelchnia Radiowa, 21.30 „Nuda jesienna” 22.15 „Na muzyce nej fali” 23.00 Ostatnie wiadomości

## MOSKWA po polsku

16.30 — 17.15 (na fali 25.23, 25.47, 30.67) — Dziennik, Przegląd prasy, Lekcja języka rosyjskiego, Muzyka. 20.30 — 21.50 (na fali 377.4, 1115.0) — Dziennik, Z życia ZSRR, Na tematy międzynarodowe, Muzyka. 22.00 — 22.30 (na fali 31.4, 1115.0) — Dziennik, Na tematy kulturalne, Komentarz dnia, Muzyka, Przegląd sportowy.

## „SZTANDAR LUDU”

Pismo Wojewódzkiego Komitetu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej Wydawca — Robotnicza Spółdzielnia Wydawnicza „Prasa”. Redakcja i Administracja Lublin 3-go Maja 14 Telefony Redakcja 20-04. Redaktor Naczelny 26-93. Dyrektor i Administracja 34-56. Kolportaż 39-02. Buchalteria 27-23. Ogłoszenia 23-72. Rozdziałna 20-51. Konto czekowe PKO Nr 11-445. Warunki prenumeraty prenumerata miesięczna 150 zł. prenumerata zbiorowa zł 75. Odbiorcami Państwowymi Lubelskich Zakładów Graficznych w Lublinie, M. Buczka 12  
A — 29145

## PZUW obniżył taryfę

Powszechny Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych obniżył dotychczasową taryfę za ubezpieczenie ruchomości domowych od ognia i kradzieży z włamaniem ze zł. 3 na 2 rocznie od 1.000 zł. sumy ubezpieczenia.

Przy ubezpieczeniu tym Zakład pokrywa straty, które mogą powstać na skutek pożaru lub kradzieży z włamaniem w mieniu domowym, należącym do ubezpieczającego się, mieszkającej z nim rodziny i pracowników domowych. Pod mieniem domowym rozumie się: meble, odzież, zapasy żywności i opału oraz przedmioty gospodarstwa domowego i osobistego użytku z wyjątkiem biżuterii, dzieł sztuki i gotówek.

## Dziwne obliczenia IKS

(ap) — Kierownictwo Inwalidzkiej Komunikacji Samochodowej w Zamościu stosuje dziwny sposób obliczania odległości na trasach obsługiwanych przez swoje wozy. „Gumowa szosa” istnieje nie tylko w okolicach Biłgoraja, ale między Szczepieszynem i Zamościem. Tablica w Szczepieszynie nie głosi: „Zamość 21 km”, a licząc od słupa do przystanku autobusowego 0,6 km — będzie w okragleniu 22 km. Tymczasem na biletach IKS widnieje Zamość — Szczepieszyn — 24 km. Złośliwi powiadają, że IKS wprowadza nowe jednostki miar długości. W konsekwencji należałoby im dać nazwę „ikasometrów”.

# NA DROGACH WIEDZY

## Nowe formy socjalistycznego współzawodnictwa robotników radzieckich

Po zwycięskiej wojnie nad hitlerowskimi najeźdźcami naród radziecki wyczerpał swą niewyczerpaną energię i entuzjazm w celu zlikwidowania skutków wojny, w celu odbudowy i dalszego rozwoju gospodarki kraju socjalizmu.

WEDŁUG założeń pierwszego powojennego planu pięcioletniego, wydajność pracy w r. 1950 w przemyśle radzieckim drogą mechanizacji i racjonalizacji ma wzrosnąć w porównaniu z rokiem 1940 o 36%. Przy wzroście wartości produkcji przemysłu w r. 1950 w stosunku do roku 1940 o 66,5 miliarda rubli, ponad 53 miliardy przyrostu spowodować ma wzrost wydajności pracy. Potężną dźwignią wzrostu wydajności jest ruch współzawodnictwa, który w Związku Radzieckim ma już za sobą długą historię rozwoju i przybiera coraz to nowe, doskonalsze formy, obejmując coraz więcej wskaźników gospodarczych.

W toku realizacji powojennej pięcioletki zrodził się zapoczątkowany przez krojczego moskiewskiej fabryki obuwia „Komuna Paryska”, Matrosowa, ruch pracy metodami stachanowskimi całych brygad i oddziałów. Matrosow nie zadowolili się wykonaniem w roku 1946 250% normy rocznej i znaczną oszczędnością skóry, lecz nauczyło swoich metod pracy robotników brygady, a następnie całego oddziału fabrycznego, dzięki czemu „Komuna Paryska” osiągnęła znakomite wyniki produkcji. Inicjatywa Matrosowa znalazła wielu naśladowców we wszystkich gałęziach przemysłu radzieckiego. W styczniu roku ubiegłego, np. w fabryce Kirowa w Leningradzie pracowało metodami stachanowskimi 105 brygad robotniczych, 59 pododdziałów i 11 oddziałów fabrycznych, a w moskiewskich zakładach budowy maszyn 104 pododdziały i 33 oddziały.

WSPÓŁZAWODNICTWO pracy objęło po wojnie znaczne większe niż przed wojną znaczenie, nie wyłączając inżynierów, techników, majstrów i technologów, którzy walczą między sobą o palmę pierwszeństwa w ulepszaniu i przyspieszaniu procesów wytwórczych, w podnoszeniu stopnia mechanizacji pracy, w jak najbardziej racjonalnym i oszczędnym zużyciu surowców, półfabrykatów i energii.

W roku bieżącym pomocnik majstra w jednym z kombinatów włókienniczych, Aleksander Czutkich, zainicjował współzawodnictwo o doskonałą jakość produkcji. Ogarnęło ono wszystkie niemal gałęzie przemysłu i szybko przerzuciło się do transportu, budownictwa i rolnictwa. O tytuł brygady najwyższej jakości ubiegało się w połowie rb. w samym tylko przemyśle lekkim 41 tys. brygad robotniczych, a ostatnio do współzawodnictwa o najwyższą jakość produkcji przystępują już nie poszczególne brygady, ale całe fabryki.

JEDNA z popularnych baroform socjalistycznego współzawodnictwa jest podejmowanie przez poszczególnych robotników zobowiązań przedterminowego wykonania zadań, przewidzianych dla nich przez plany roczne i plan pięcioletni. Młoda robotnica fabryki samochodów małolitrażowych, Anna Kuźniecowa

wa wraz ze swą brygadą, zgodnie z zobowiązaniem, osiągnęła w r. 1947 normy wydajności pracy przewidziane planem na r. 1950. Za przykładem Kuźniecowej masy młodzieży przystąpiły do ulepszenia metod pracy i w październiku r. ub. 2 miliony młodych robotników wypełniło swoje roczne zadania, 300 tys. pracowało na poczet planu 1950 r., a około 70 tys. wykonało zadania planu pięcioletniego.

Masy pracujące Związku Radzieckiego współzawodniczą nie tylko o szybsze tempo produkcji, o wyższą jej jakość, lecz także o jak najoszczędniejszy system wytwarzania. We wrześniu 1948 r. robotnicy zakładów przemysłowych Moskwy i okręgu moskiewskiego zobowiązali się osiągnąć w ciągu roku 2 miliardy rubli ponadplanowych zysków. Za ich przykładem poszli robotnicy innych okręgów tak, że w całym przemyśle radzieckim uzyskano w ciągu roku ub. ponad 6 miliardów rubli oszczędności. Jednakże klasa robotnicza nie poprzestaje na dotychczasowych osiągnięciach.

POCZĄTEK roku bieżącego przyniósł zupełnie nową formę współzawodnictwa o olbrzymim znaczeniu gospodar-

czym, stanowiącą jednocześnie świadectwo znajomości spraw gospodarczych i wysokiego uświadomienia politycznego robotników radzieckich. Poszczególne fabryki i całe gałęzie przemysłu przystąpiły do współzawodnictwa o przyspieszenie obiegu środków obrotowych (surowców, półfabrykatów, materiałów pomocniczych i gotowych wyrobów) w przedsiębiorstwach Tempo obiegu środków obrotowych charakteryzuje poziom pracy przedsiębiorstwa.

Szybszy obieg, można osiągnąć dzięki skróceniu cyklu produkcji, likwidacji ponadplanowych zapasów, zaprowadzeniu ścisłego planowania zaopatrzenia i zbytu, uporządkowania gospodarki materiałowej i t. p. Widać z tego, jak szerokie i zupełnie nowe dziedziny gospodarowania zostały objęte współzawodnictwem

NOWE formy współzawodnictwa w Związku Radzieckim, rozwijający się z wielkim rozmachem ruch racjonalizatorski, stachanowskie metody walki z awariami, ruch wielowarsztatowców, współzawodnictwo o jak najlepsze wykorzystanie urządzeń technicznych — wszystko to są przejawy twórczej inicjatywy mas robotniczych, wyzwolonej przez ustrój socjalistyczny, rezultaty wychowania klasy robotniczej przez partię komunistyczną pod wodzą Towarzysza Stalina,

objawy przełamywania przegród dzielących pracę umysłową od pracy fizycznej, znamiona przechodzenia społeczeństwa radzieckiego od socjalizmu do komunizmu. Albowiem — jak uczył Lenin — komunizm zaczyna się tam, gdzie występuje ofiarna, przewyżająca ciężki trud, troska szeregowych robotników o zwiększenie wydajności pracy, o ochronę każdego puda zboża, węgla, żelaza i innych produktów, które otrzymują nie pracujący osobiście i nie ich „bliscy”, ale „dalsi”, czyli całe społeczeństwo...” (Lenin i Stalin: „O współzawodnictwie pracy”, str. 42).

J. F. Ch.

### 200 przodowników wykonało po 12 norm rocznych

Załoga Dniepropietrowskiej Fabryki im. Mołotowa, przygotowuje się do godnego powitania 32 rocznicy Wielkiej Rewolucji Listopadowej. Po przedterminowym wykonaniu planu 4-go roku powojennej pięcioletki, fabryka już drugi miesiąc wykonuje produkcję na poczet roku 1950.

W 14 podstawowych oddziałach fabryki wszyscy robotnicy wykonują normy stachanowskie. W październiku załoga współzawodniczy o zdobycie dla fabryki tytułu stachanowskiej.

Około 200 przodowników wykonało już od początku pięcioletki od 5 do 12 norm rocznych, a jeden z przodowników pracy, Petryczenko wykonał 13 norm rocznych.



Przed wojną chłopci za naprawę maszyn rolniczych musieli słono płacić. Polska Ludowa otworzyła szerokie możliwości nauki dla synów chłopskich. Uczniowie gimnazjum mechanicznego w Żelechowie, synowie chłopów z zainteresowaniem oglądają popusztą maszynę jednego z chłopów. Naprawia ją szybko, dobrze i bezpłatnie.

### Radziecka literatura techniczna źródłem wiedzy praktycznej

Wrocławska Fabryka Urządzeń Mechanicznych miała poważne kłopoty z ustawianiem maszyn. Różni majstrowie czy kierownicy próbowali zmienić ich rozmieszczenie, ale wciąż przybywały nowe maszyny i trudno było je ułożyć w dosyć ciasnej hali. Inż. Polanowski mający za sobą kilku letnią praktykę w fabrykach Zw. Radzieckiego, postanowił zacerpnąć porad i wskazówek z radzieckiej encyklopedii technicznej. Nie zdziwił się wcale, gdy w tej właśnie encyklopedii znalazł pełne praktyczne rozwiązanie zagadnienia ustawienia maszyn. W żadnej literaturze innego narodu — powiada inżynier — nie spotyka się podobnie aktualnych i praktycznych rozwiązań sytuacyjnych umożliwiających najbardziej racjonalne ustawienie maszyn.

W hali fabrycznej rozpoczął się ruch. Inspektor maszyn i wyposażenia opierając się na radzieckich wskazówkach, przeprowadził w hali ustawienie maszyn. Ta zmia-

na pozwoliła maksymalnie wykorzystać przestrzeń hali, uwzględniając przy tym linię przyprywu materiału i transportu.

— Jak widzicie — tłumaczy inż. Polanowski — pomagają nam nie tylko praktyczne doświadczenia, które poznaliśmy w czasie pobytu w Zw. Radzieckim, ale i ich teoretyczne opracowania zawarte w czasopiśmie technicznych. Radziecka encyklopedia techniczna to nieodzowny podręcznik dla każdego inżyniera, to doskonała pomoc w pracy fabrycznej.

### Język chiński będzie zreformowany

W stolicy Chin odbyło się inauguracyjne zebranie Wszechchińskiego Towarzystwa dla Reformy Języka Chińskiego, z udziałem przeszło 100 reformatorów języka chińskiego z całego kraju. Zebraniu przewodniczył członek Centralnego Komitetu Chińskiej KP, Wu Yu-czang.

Wu Yu-czang oświadczył, że, aczkolwiek wszystkie warunki potrzebne do przeprowadzenia reformy językowej, nie zostały jeszcze wypełnione, należy poczynić obecnie odpowiednie przygotowania do tego kroku. Główne zadania Towarzystwa polegają na znalezieniu systemu latinizacji języka chińskiego, uproszczeniu pisma oraz osiągnięciu porozumienia odnośnie unifikacji różnych dialektów, na płaszczyźnie dialektu, używanego na północy Chin. Ponadto Towarzystwo winno dopomóc mniejszościom narodowośćowym w rozwiązaniu problemów językowych, oraz przeprowadzić do-

### Maszyna do siania drzew nowym wynalazkiem specjalistów radzieckich

Studenci, profesorowie i pracownicy naukowcy Szkoły Specjalistów Rolnych w Nowoczerkasku (k. Rostowa) patronują kolektywom wiejskim w ich okręgu. Współpracują oni z głosem nie tylko doradczy, lecz niejednokrotnie decydującym w dziedzinie zakładania kultur leśnych.

oraz dopomagają fachowcom wiejskim w opracowywaniu projektów, odnoszących się do zakładania stawów i zbiorników wodnych.

Trzem wybitnym specjalistom i profesorom Sawrinowi, Cziżowowi i Sliusarewowi, udało się zbudować pierwszy siewnik do siania drzew typu „STchS-1”, jednorzędowy, przy którym siłę pociągową stanowią zwierzęta. Sieje on jednocześnie dwa gatunki drzew oraz rośliny, stanowiące podszycie.

Ta oryginalna maszyna pozwala wykonać w ciągu 4 — 5 godzin pracę, która wymagała dotychczas 8 — 10 dni.

### Magnetofon »Dniepr« rejestruje dźwięki znacznie lepiej od fonografu

Jak wiadomo istnieje sposób rejestrowania dźwięków, przewyższający znacznie klasyczny fonograf. Sposób ten polega na magnetycznym rejestrowaniu dźwięków, jednakże rozpowszechnienie tego sposobu i zastosowanie go w przemyśle, hamowane jest w wielu krajach względami handlowymi.

Zakłady mechaniczne w Kijowie wykończyły ostatnio pierwszą serię „magnetofonów” marki „Dniepr”.

Magnetofon jest aparatem uniwersalnym, służącym zarówno do rejestrowania, jak i do odtwarzania dźwięków.

Metalowy pas namagnesowany przewija się z jednej szpulki na drugą z szybkością stałą. Pas 500 metrowej długości wystarcza do jednogodzinnego rejestrowania dźwięków. Aparat pracuje na prądzie zmiennym.